

Modlitwy czyli zaklania Bazylego Wielkiego nad dręczonymi przez demonów i przeciwko wszelkiej niemocy:

Modlitwa 1:

Do Pana módlmy się.

Boże bogów i Panie panujących, ognistych chórów Stwórco i bezcielesnych mocy przyczyno, i niebiańskich oraz ziemskich rzeczy Artysto, którego nie widział ani jeden człowiek, ani też widzieć nie może, którego lękają się wszystkie stworzenia, który niegdyś pysznego arcystratega wraz z jego wojskiem, odpadłych przez nieposłuszeństwo, zrzuciłeś na ziemię, a wraz z nim upadłe anioły, biesy pełne złości, i oddałeś ich ciemności głębin otchłani, spraw, aby moje zaklania, dokonywane w budzącym lęk Twoim imieniu, było groźne dla władcy zła i wszystkich jego współników, którzy razem z nim spadli z wysokiej światłości, i zamień ich w ucieczkę, nakaż im stąd odejść, aby nikomu nie zaszkodził swoją złością, ale aby przyjęli moc silną znaku, moc następowania na żmije i na skorpiony, i na wszelką wrażą siłę, jak Ty nakazałeś. Albowiem najświętsze Twoje imię jest opiewane i uwielbiane przez wszystkie stworzenia, i wysławiane z bojaźnią, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 2:

Do Pana módlmy się.

Zaklinam ciebie, przywódcę zła bluźnierczego, przywódcę buntu przeciwko Bogu i twórcę zła, zaklinam ciebie, zrzuconego z wysokiego miejsca Światłości i zrzuconego w głębiny ciemności z powodu pychy. Zaklinam ciebie i całą zrzuconą moc, idącą za twoim buntem, zaklinam ciebie, duchu nieczysty, przez Boga Sabaot i wszystkie zastępy aniołów Bożych, Adonai Elohenu, Boga wszechmogącego: Wyjdź i rozłącz się ze sługą bożym **N.**, zaklinam cię przez Boga, który wszystko stworzył swoim słowem i przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Jednorodzonego Jego Syna, przed wiekami w niewypowiedziany sposób i bez żądy z Niego zrodzonego, który uczynił stworzenia widzialne i niewidzialne, który stworzył człowieka na swój obraz i najpierw kierował swoimi dziećmi przez prawo naturalne i ochraniał przez danie aniołów, który wodą z wysoka zatopił grzech, otworzył podniebne otchłanie i zniszczył niegodnych czci gigantów, wieżę zbrukanych rozbił, ziemię Sodomy i Gomory ogniem solnym spopielił, na świadectwo czego kłębi się niegasnący dym, który łaską rozdzielił morze i ludzie przeszli przez nie suchymi nogami, a prześladowcę faraona i bogoburcze wojsko na wieki falami zatopił bunt nieczystości, a w czasach ostatecznych wcielił się niewypowiedziane w nieskalaną Dziewicę i nienaruszonymi zachował pieczęcie czystości, zechciał obmyć chrztem nasz dawny brud, którym byliśmy zbrukani przez przestępstwa. Zaklinam ciebie przez chrzczonego się w Jordanie, który z łaskawości dał nam w wodzie obraz niezniszczalności, któremu dziwią się aniołowie i wszystkie moce niebios, widząc w pokornym człowieku wcielonego Boga, któremu Ojciec niemający początku odkrył niemające początku zrodzenie, i Świętego Ducha

wyłonienie, Troistą zaświadczył jedność. Zaklinam ciebie przez tego, który zakazał wiatrowi i ukrócił burzę morską, który wypędził legion demonów i z łona matki pozbawionemu wzroku przez błoto otworzył ślepe oczy i odnowił dawne stworzenie naszego rodzaju, niemym przywrócił mowę, oczyścił strupy trądu i wskrzesił martwych z grobów, aż do śmierci swojej rozmawiał z człowiekiem i przez zmartwychwstanie zniewolił piekło, i całą ludzkość wyrwał śmierci. Zaklinam ciebie przez Boga wszechmogącego, które swe tchnienie Boże tchnął na ludzi i pomagał apostołom, aby cały świat napęłnić pobożnością: Ułękniij się, uciekaj, uciekaj, rozłącz się nieczysty i zbrukany demonie, piekielny, głębinowy, fałszywy, bezkształtny, widziany z powodu bezwstydu, niewidoczny z powodu obłudy, a skoro jesteś lub odejdiesz, albo też jesteś samym Belzebubem, albo wprowadzasz w drżenie lub w postaci węża, lub wielu zwierząt, lub jako mgła, lub jako ptak dźwięczący nocą, lub głuchy, lub niemy, najściem przerażający, lub rozwiązujący, lub nawodzący, lub w ciężkim śnie, lub w chorobie, lub w ranie, lub w zmysłowym rozdrażnieniu, lub łyzy rozkoszy dający, lub cudzołożny, lub cuchnący złem, lub w chuci, czyniący żądze rozkoszy, lub pozbawiający siły przez truciznę, lub pobudzający do rozpusty, lub namawiający do kultu gwiazd, lub mieszkający w domu, lub bezwstydnym, lub skłaniający do sporów, lub niestały, lub zmieniający się z księżycem, lub w jakimś czasie wierzący się, lub poranny, lub południowy, lub północny, lub pewnego niewłaściwego czasu lub blasku, lub przypadkowo spotkany, lub przez kogoś posłany jesteś, lub przyszedłeś niespodzianie, lub w morzu, lub w rzece, lub z ziemi, lub z trzciny, lub z jakiejś rzeczy, lub z oblicza ziemi, lub z nieczystości, lub z łąki, lub z lasu, lub z drzewa, lub z ptaków, z gromu, z dachu łąźni, z sadzawki wodnej, a grobu jakiegoś bożka, lub skąd wiemy, lub nie wiemy, lub od znających, lub od nieznających, czy też odłączyłeś się od nieodwiedzanego miejsca i zmieniłeś się, zawstydz się obrazu stworzonego ręką Bożą i wyobrazonego, ulękniij się wcielonego Boga i nie kryj się w słudze Bożym *N.*, gdyż czeka na ciebie żelazna laska, piec ognisty i otchłań, i zgrzytanie zębami, zemsta za nieposłuszeństwo, ulękniij się, zamilknij, ucichnij, nie powracaj, nie ukrywaj się z innym złem nieczystych duchów, ale odejdz do ziemi bezwodnej, pustej, nie obrabianej, w której nie mieszka człowiek. Bóg jedyny odrzuca więzy wszystkich związanych i złorzeczących na Jego obraz, i skowanych okowami mroku oddaje otchłani na długą noc, także ciebie, kusiciela i wynalazcę całego zła. Albowiem wielka jest bojaźń Boża i wielka jest chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa św. Jana Chryzostoma:

Do Pana módlmy się.

Boże wieczny, który wyzwoliłeś rodzaj ludzki z niewoli diabła, wybaw Twego sługę *N.* z wszelkiego działania nieczystych duchów. Nakaż złym i nieczystym duchom oraz demonom odstąpić od duszy i od ciała Twego sługi *N.*, aby w nim nie przebywały, aby nie ukrywały się w nim, niech uciekają przed Twoim świętym imieniem i Jednorodzonego Twego Syna, i Życiodajnego

Twego Ducha, niech uciekają od dzieła Twoich rąk, aby oczyszczony z wszelkiej pokusy diabelskiej żył pobożnie, sprawiedliwie i święcie, będąc godnym przeczystych Tajemnic Jednorodzonego Twego Syna i Boga naszego, z którym jesteś błogosławiony i wysławiany z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Inna modlitwa św. Jana Chryzostoma:

Do Pana módlmy się.

Ty, który zakazywałeś wszystkim duchom nieczystym i mocą słowa wyгнаłeś legion, objaw się i teraz przez Jednorodzonego Twego Syna w Twoim dziele, które stworzyłeś na swój obraz, wyrwij go z przemocy wroga, abyś zmiłował nad nim i oczyściwszy, połączył z Twoją świętą owczarnią i zachował jako świątynię uduchowioną i najczystsza Świętego Ducha, i Boga, przez łaskę i dobrodziejstwa, i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Inna modlitwa św. Jana Chryzostoma:

Do Pana módlmy się.

Przyzywamy Ciebie, Władco Boże wszechwładny, najwyższy, najłaskawszy, Królu pełen pokoju, przyzywamy Ciebie, który stworzyłeś niebo i ziemię, od Ciebie wyszła i Alfa i Omega, Początek i Koniec, który dałeś ludziom, aby ich słuchały czworonożne i nieme zwierzęta, albowiem Ty, Panie, podporządkowałeś je człowiekowi. Wyciągnij Twoją rękę mocną i Twoim ramieniem wzniesionym i świętym, i nawiedź to Twoje stworzenie przez oświecenie, ześlij mu anioła pokoju, anioła mocnego, stróża duszy i ciała, aby zabronił i odpędził od niego wszelkiego złego i nieczystego demona. Albowiem Ty, Panie, jesteś jedynym najwyższym Władcą, błogosławionym na wieki wieków. Amen.

Inna modlitwa św. Jana Chryzostoma:

Boskie i święte, wielkie i budzące bojaźń, nieznośne dla ciebie przyzywanie tworzymy na twoje przepędzenie, odstępco, a także zaklinanie zgubne dla ciebie, diable. Bóg święty, niemający początku, budzący bojaźń, niewidzialny w istocie, bezprzykładny w mocy i nieosiągalny w Bóstwie, Król Chwały i wszechmocny Władca, zaklina ciebie, diable. Bóg, który z niebytu wszystko doprowadził do istnienia swoim słowem, który chodzi na skrzydle wiatru. Zaklina ciebie, diable, Pan, który przyzywa wodę morską i rozlewa ją po obliczu całej ziemi, Pan mocy Jego imię. Zaklina ciebie, diable, Bóg, któremu służą w bojaźni niezliczone zastępy niebieskie i opiewają Go, kłania się Mu z drżeniem i sławi Go mnóstwo chórów anielskich i archanielskich. Zaklina ciebie, diable, Bóg otoczony przez stojące wokół moce i straszne sześćoskrzydłe i wielooczne cherubiny i serafiny, które dwoma skrzydłami zakrywają swoje oblicza ze względu na Jego niezbadane Bóstwo, dwoma zakrywają swoje nogi, aby nie spłonęły od Jego niewypowiedzianej Chwały i niewyrażalnego Majestatu, a na dwóch skrzydłach latają i napełniają niebo

swoim wołaniem: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot. Pełne są niebiosy i ziemia Jego chwały. Bóg Słowo ze świętej Dziewicy przez godne pokłonu niewypowiedziane i przeczyste swoje wcielenie w niewypowiedziany sposób zjawił się w świecie, aby go zbawić, i władczą swoją mocą zrzucił ciebie z niebios, i jako odstępcę okazuje wszelkimi sposobami. Zaklina ciebie, diable, Pan, który rzekł morzu: Zamilknij, przestań i na Jego rozkaz uspokoiło się. Zaklina ciebie, diable, Pan, który z przeczystego splunięcia uczynił błoto i ślepemu od urodzenia przywrócił wzrok, i pozwolił oglądać światłość. Zaklina ciebie, diable, Pan, który córkę przełożonego synagogi ożywił słowem i syna wdowy wyrwał z ust śmierci, który Łazarza podźwignął z grobu po czterech dniach jakby nigdy nie umarłego i bez żadnej szkody, ku zdziwieniu wielu ludzi. Zaklina ciebie, diable, Pan, który przez przyjęcie policzkowania zniszczył klątwę, a przez przebicie Jego boku włócznią odsunął płomienny oręż, broniący drogi do rajów. Zaklina ciebie, diable, Pan, który przez to, że opluto Jego przeczyste Oblicze, otarł wszelką łzę z każdego oblicza. Zaklina ciebie, diable, Pan, który postawił krzyż jako jedyne umocnienie i zbawienie świata, i na twój upadek i wszystkich pod tobą aniołów. Zaklina ciebie, diable, Pan, który zawołał na swoim krzyżu i zasłona świątyni rozdarła się, i kamienie rozpadły się, i groby otworzyły się, i od powstałych od wieka umarłych. Zaklina ciebie, diable, Pan, który śmiercią uśmiercił śmierć i przez swoje zmartwychwstanie dał ludziom życie. Zaklina ciebie, diable, Pan, który zstąpił do otchłani, uwolnił spętanych i wezwał do siebie, którego widząc odźwierni przerazili się i obrońcy otchłani kryjąc się zniknęli. Zaklina ciebie, diable, Pan, który powstał z martwych, Chrystus, Bóg nasz, i wszystkim dał swoje zmartwychwstanie. Zaklina ciebie, diable, Pan, który w chwale wstąpił na niebo do swojego Ojca i zasiadł po prawicy Majestatu na tronie chwały. Zaklina ciebie, diable, Pan, który znowu przyjdzie w chwale na obłokach niebieskich ze świętymi swoimi aniołami sądzić żywych i umarłych. Zaklina ciebie, diable, Pan, który przygotował tobie na wieczną mękę ogień niegasnący, niezasypiającego robaka i ciemności zewnętrzne. Zaklina ciebie, diable, Pan, którego wszyscy się lękają i drżą w obliczu Jego chwały, albowiem nieznośny jest dla ciebie gniew Jego odrzucenia. To On zaklina ciebie, diable, strasznym swoim imieniem: Ulękń się, zdrzyj, przeraź się, rozłącz się, odejź, uciekaj, upadły z niebios, i z tobą wszystkie złe duchy, wszelki zły duch, duch nieczystości, duch fałszu, duch nocny i dzienny, południowy i wieczorny, duch północny, duch marzycielski, duch idący na spotkanie, ziemski, wodny, przebywający w dębinach lub słomie, w przepaściach, w rozdzieleniu dróg lub w ich potrojeniu, w jeziorach lub rzekach, w domach, w podwórcach, przychodzący w łaźniach i szkodzący, zmieniający rozum człowieka, szybko rozłącz się ze stworzeniem Chrystusa Stwórcy, Boga naszego, i odłącz się od sługi Bożego **N.**, od jego rozumu, od duszy, od serca, od wnętrza, od zmysłów i od wszystkich jego członków, aby był zdrowym i całym, wolnym, znającym swego Władcę i Boga, Stwórcę wszystkich, zbierającego zbłąkanych i dającego im pieczęć zbawienia przez

zrodzenie i odrodzenie w Boskim chrzcie, aby był godnym przeczystych, niebieskich i budzących bojaźń Jego Tajemnic, i zjednoczył się z Jego prawdziwą owczarnią, żyjącą w miejscu ochłody, nad wodami ukojenia, kierowany zbawczym krzyżem ku odpuszczeniu grzechów i życiu wiecznemu. Albowiem Jemu przynależy wszelka chwała, cześć, pokłon, i majestat z Ojcem Jego niemającym początku, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.